

Alleluja. Miłuję Pana, albowiem usłyszał głos mego błagania,
bo ucha swego nakłonił ku mnie w dniu, w którym wołałem.
Opłotły mnie więzy śmierci, dosięgły mnie pęta Szeolu, popadłem w ucisk i udrękę.
Ale wezwałem imienia Pańskiego: «O Panie, ratuj me życie!»
Pan jest łaskawy i sprawiedliwy i Bóg nasz jest miłosierny.
Pan strzeże ludzi pełnych prostoty: byłem bezsilny, a On mię wybawił.
Wróć, moja duszo, do swego spokoju, bo Pan ci dobrze uczynił.
Uchronił bowiem moje życie od śmierci, moje oczy - od łez, moje nogi - od upadku.
Będę chodził w obecności Pańskiej w krainie żyjących.
Ufałem, nawet gdy mówiłem: «Jestem w wielkim ucisku».
Powiedziałem w swym przygnębieniu: «Każdy człowiek kłamie!»
Cóż oddam Panu za wszystko, co mi wyświadczył?
Podniosę kielich zbawienia i wezwę imienia Pańskiego.
Moje śluby, złożone Panu, wypełnię przed całym Jego ludem.
Drogocenną jest w oczach Pana śmierć Jego czcicieli.
O Panie, jam Twój sługa, jam Twój sługa, syn Twojej służebnicy: Ty rozerwałeś moje kajdany.
Tobie złożę ofiarę pochwalną i wezwę imienia Pańskiego.
Moje śluby, złożone Panu, wypełnię przed całym Jego ludem.
na dziedzińcach domu Pańskiego, pośrodku ciebie, Jeruzalem.

Ps 116, 1-19